Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 250.000 Mp.
Na dworcach i poza Lwowem 300.000 M

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7066. | Lwów, sobota, 17 maja 1924. | Rok XV.

Nowy rozkład jazdy od 1. czerwca

Bliższe szczegóły zmienionego rozkładu pociągów.

Proces o morderstwo pol. oficera w Tarnopolu.

POJEDYNEK BOKSERSKI DWU SĘDZIÓW.



(Do artykułu na str. 4).

Czy nasze życie gospodarcze może przetrwać obecne przesilenie?

Dotkliwy kryzys w przemyśle drzewnym.

POWODY ZASTOJU W ZBYCIE WEWNĘTRZNYM. — DLACZEGO ZMALAŁ EKSPORT POLSKIEGO DRZEWA? — FATALNE STOSUNKI W PORCIE GDAŃSKIM. — WZROST ROBOCIZNY. — NIEBEZPIECZEŃSTWO BEZROBOCIA. — KONIECZNOŚĆ STWORZENIA ZDROWEGO KREDYTU.

(Wywiad).

Lwów, 16. maja

(jp). W dalszym ciągu zainicjowanej przez nas ankiety w sprawie obecnego przesilenia gospodarczego, zwróciliśmy się do p. inż. Franciszka Zamoyskiego, prezesa Rady Nadz. Sp. akc. „Foresta", oraz kierującego członka Rady zaw., Sp. akc. „Oikos" z prośbą o informacje co do stosunków panujących obecnie w przemyśle drzewnym.

— Przesilenie obecne — powiedział nasz uprzejmy rozmówca — oddziaływa bardzo dotkliwie na rozwój przemysłu drzewnego. Zważywszy, że **podstawą każdej kalkulacji jest możność liczenia się ze zbytem wyprodukowanego towaru**, — wszystko jedno czy chodzi o deski czy o półfabrykaty — z chwilą kiedy ten zbyt ustaje albo kiedy się ogranicza do nieznacznych ilości, kalkulacja przedsiębiorstwa zawodzi a w takich chwilach tylko zdrowy **kredyt kupiecki, usuwający** nieprzewidziane oddziaływanie zmniejszonego **popytu, umożliwia** przedsiębiorstwu dalszą normalną pracę.

Przedsiębiorstwo wówczas nie potrzebuje uciekać się do redukowania ruchu, ale może produkować na zapas.

Pojęcie zdrowego kredytu jest niestety obecnie w Polsce pojęciem nieznanem, a przytem równocześnie rosną **obciążenia przemysłu:**

Taryfy kolejowe, ubezpieczenia socjalne, podatki zesumowane, stwarzają sumę tak zawrotną, że w związku z ogólnym zastojem, przedsiębiorstwa **nie są, albo nie będą rychło w stanie podtrzymać ruchu swoich zakładów przemysłowych.**

Zastój ten dotyczy zarówno **zbytu wewnętrznego, jak i zewnętrznego, a więc eksportu.**

— Co spowodowało zastój w przemyśle drzewnym?

— O ile idzie o zastój w zbycie wewnętrznym to w chwili obecnej odpadł **najważniejszy konsument wszelkiego rodzaju drzewa tartego, a tym jest budowa.**

Jesteśmy w pełni sezonu budowlanego, a mimo to **nawet w porównaniu z rokiem zeszłym, który nie wykazywał przecież rozwiniętego budowlanego ruchu, w tym roku zapanowała martwota zupełna.** Nawet najkonieczniejsze budowy zostały wstrzymane. **Rolnictwo np. które należało do poważnych** bardzo naszych odbiorców, **wstrzymuje** się od wszelkich zakupów. Po wsiach walą się domy gospodarcze, a rolnik duży czy mały mając dziś jedną tylko troskę, skąd brać fundusze na podatek gruntowy, podatek dochodowy, podatek obrotowy, na podatki socjalne **nie może** marzyć o budowie.

Po miastach i miasteczkach naszych dzieje się nie inaczej. **Wielki przemysł, który rozszerzał swoje zakłady fabryczne, zaniechał wszelkiej inwestycji, wskutek czego zarówno w dziale handlu** materjałem tartym, jak i stolarszczyzną, zapanował zupełny zastój.

— Pan inżynier wspomniał, iż zastój dział także **rynek zewnętrzny**. Jakie przyczyny wywołały to zjawisko?

Dotkliwie daje się odczuwać **zastój w eksporcie tartego materjału.** Tu przedewszystkiem nalaży zwrócić uwagę na **niekorzystne warunki — jakie dla nas zapanowały na targu światowym.**

Wysokie frachty złotowe istniejące w Niemczech **utrudniają nam eksport do Belgji i do Holandji.**

Wprawdzie koleje niemieckie w wypadkach wyjątkowych udzielają **zezwoleń tranzytowych,** ale jak dotąd tylko niektóre firmy i to w wypadkach kiedy chodziło o bardzo wielkie dostawy mogły uzyskać takie udogodnienia. We Francji niewyjaśnione jeszcze ciągle stosunki walutowe utrudniają handel. Również i w Anglji daje się odczuć słabnące zapotrzebowanie materjałów, zwłaszcza wobec wielkiej konkurencji Północy (Finlandji i Rosji), wyrażające się w znacznem obniżeniu się cen.

Gdy w kampanji 1922/3 uzyskiwaliśmy za angielski towar eksportowy 18" 10 £ za standard (1 std. = 4.63 m³) obecnie nie można więcej uzyskać jak £ 15.10 do £ 16 za std., fob Gdańsk. Jeżeli się zaś zważy, że frachty ze Lwowa do Gdańska kosztowały w zeszłym roku sh. 14, zaś dziś kosztują sh 60 za std. można sobie wyobrazić obraz trudności, z którymi spotyka się eksport polskiego materjału.

Przytem nie od rzeczy będzie przypomnieć, że

warunki panujące w porcie gdańskim

utrudniają w wysokim stopniu nasz eksport

O dokładnej kalkulacji kosztów w Gdańsku nie może być mowy. Gdy w innych dużych portach (np. w Hamburgu) **przeładowanie towaru z wagonu na statek odbywa się bezpośrednio,** w Gdańsku, wobec ciasnoty portu, wobec stosunkowo małej ilości statków, stojących do dyspozycji, wobec niekorzystnych urządzeń samego portu,

przeładowanie z wagonu do statku jest prawie wykluczonem,

a natomiast trzeba towar z chwilą wyładowania go z wagonu ułożyć w stosy i w ten sposób **za opłatą bardzo wysokich należytości składowych, leży towar często przez długi czas.** Te należytości składowe dochodzą dziś w Gdańsku za miesiąc i std. do sh. 5 p. 6. — do tego dochodzą jeszcze różne inne koszta (Umschlagsspesen) a więc koszta sortowania materjału, należytości portowe, stemple itp., które w zeszłym roku kosztowały za 1 std. sh. 14 — a w tym roku wobec zmienionych w Gdańsku stosunków walutowych dochodzą do sh 45.

Wreszcie narażeni jesteśmy podczas transportu do Gdańska na częste wstrzymanie ruchu towarowego. Wstrzymane wagony podpadają należytości postojowej (sic.!), a że trudno, aby na każdym wagonie siedział konwojent, więc wagony zostają często i dotkliwie okradane.

Wreszcie nie wolno nam zapominać o tem, że w porównaniu z rokiem zeszłym, podniosła się robocizna o przeszło 100%. Jeżeli weźmiemy tedy pod uwagę wszystkie te czynniki, nie można się dziwić, że szereg zakładów branży drzewnej bądźto całkiem zastanowiły ruch, bądźto zmuszonem się widziało do przeprowadzenia znacznych redukcji robotników i urzędników.

Dlatego nie bez zdziwienia wyczytałem wiadomość, w ostatnich przemówieniach p. premjera Grabskiego, przedstawiające czy to wobec obcych dziennikarzy, czy też wobec Rady gospodarczej, warunki w przemyśle jako normalne, a niebezpieczeństwo bezrobocia jako zażegnane. — Mam wrażenie, a bezustanny kontakt z reprezentantami prawie wszystkich gałęzi wielkiego przemysłu wschodniej Małopolski mnie do tego upoważnia, że **ani stosunków** w przemyśle nie można nazwać normalnymi, ani też niebezpieczeństwo dalszego bezrobocia nie jest zażegnane. — Jesteśmy **w pełni przesilenia,** które z dniem każdym bardziej się zaostrza, czego najlepszym dowodem, że codziennie niemal setki rodzin robotniczych i urzędniczych zostaje bez zajęcia i bez chleba. — Należy się spodziewać, że Bank Gospodarstwa krajowego potrafi dostarczyć przemysłowi natychmiastowego, długo-terminowego taniego, bezpośredniego kredytu.

Sejm musi jeszcze przed ferjami

uchwalić projekt ustawy o gminie wiejskiej.

Taka zapadła decyzja w komisji administracyjnej.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 15. maja. (X). Sejmowa komisja administracyjna obradowała dziś nad rządowym projektem ustawy o statucie gminy wiejskiej. W obradach wzięli udział min. spraw wewn. Huebner, oraz dyrektor departamentu samorządowego M. S Wewn. p. Weisbrot. Sprawozdawcą był poseł Putek (Wyzw).

W referacie przedstawił on tezy, które zdaniem jego winny być uwzględnione przy uchwale ustawy o gminie wiejskiej. Stanął na stanowisku gminy jednowioskowej z tem zastrzeżeniem, że tymczasowo jeszcze częściowo (tam gdzie warunki tego się domagają) można zgodzić się na gminy wielowioskowe. Referent miał przytem na myśli Kresy Wschodnie. Inne tezy zgłoszone domagały się skreślenia postanowienia projektu rządowego, nakładającego obowiązek na wójtów znajomości czytania i pisania po polsku, po tanowienia, iż wybór na wójta wymaga zatwierdzenia władzy administracyjnej I instancji. Sprawozdawca opierał dalej szkolnictwo na zasadzie terytorjalnej tj. polegającej na tem, iż rada gminna j st równocześnie i radą szkolną miejscową.

Trzy ostatnie tezy sprawozdawcy napotykały na stanowczy opór ze strony prawicy a częściowo i centrum.

Komisja uchwaliła w rezultacie zasadę, iż projekt ustawy o gminie wiejskiej musi być załatwiony jeszcze przed ferjami. Następne posiedzenie poświęcone będzie dyskusji ogólnej i szczegółowej nad sprawozdaniem dzisiejszem.

Ważne konferencje w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

W PRZYSZŁYM TYGODNIU P. ZAMOYSKI WYGŁOSI EXPOSE.

Warszawa, 15. maja. (X) Prezydent Rzpltej wrócił wczoraj ze Spały do Warszawy. W dniu dzisiejszym odbył dłuższą konferencję z Marszałkiem Ratajem, ponadto Prezydent przyjął na posłuchaniu min. spraw zagran. Zamoyskiego, oraz premjera Grabskiego.

MARSZAŁEK RATAJ I PREZES DĘBSKI KONFERUJĄ Z MIN. ZAMOJSKIM.

Warszawa, 15. maja. (X) Marszałek Sejmu Ratai odbył dziś dłuższą konferencję z min. Zamoyskim. Także prezes sejmowej komisji spr. zagranicznych p. Dębski odbył konferencję z min. Zamoyskim, oraz delegatem Rzpltej Polskiej przy Lidze Narodów p. Skrzyńskim.

Ta ostatnia konferencja dotyczyła ogólnej sytuacji politycznej, oraz ustalenia terminu i programu prac sejmowych komisji spraw zagranicznych. Komisja zwołana zostanie w przyszłym tygodniu. Na tem posiedzeniu min. Zamoyski wygłosi expose o całokształcie naszej polityki zagranicznej.

Dopiero 1. czerwca zadecyduje o fizjognomji nowego gabinetu francuskiego.

W dniu tym socjaliści franc. odbędą swój zjazd.

SYTUACJA MILLERANDA. — CO O TEM PISZE „POPULAIRE"? — INSPIROWANA ODPOWIEDŹ. — „KLUCZ SYTUACJI W RĘKACH SOCJALISTÓW". — URLOP POINCARE'GO.

Paryż, 14. maja. (Tel. G. P.) Prasa omawia obszernie **sytuację, w jakiej znalazł się Millerand.** „**Quotidien**" domaga się w dalszym ciągu **ustąpienia** Milleranda. Leon Blum zaznacza na łamach „Populaire'a", że **Millerand nie chciał pozostać na stanowisku neutralnem,** które jest jedynie zgodne z konstytucją, lecz stanął po stronie bloku narodowego i **zaryzykował** swoje **stanowisko. Obecnie przegrał kampanję i powinien stanowisko to opuścić.**

„**Petit Parisien**" poświęca tej sprawie dłuższy **ustęp,** który **zdaje się być inspirowany przez Milleranda.** Dziennik pisze mianowicie: **Prezydent republiki zaczeka aż ukonstytuuje się nowa Izba.** Po porozumieniu się z prezydentami Senatu i Izby podejmie krok, który będzie mu się wydawał najbardziej właściwym dla utworzenia nowej większości. **Dopiero w tym wypadku, gdyby nowy prezydent przedstawił mu program, który wydałby się do przyjęcia, powziąłby ostateczną decyzję.** Jako przyszłych premjerów wymieniają przedewszystkiem Brianda lub Herriota. Brianda w tym wypadku, gdyby się utworzył rząd **koncentracyjny lewicy,** podobny do tego, jaki istniał przed wojną. Herriota zaś, gdyby powstał **rząd bloku lewicy i skrajnej lewicy.** Klucz sytuacji **znajduje się w rękach partji socjalistycznej,** która zbierze się **na kongres przed 1. czerwca br.** i zbada sprawę **swego udziału w rządzie.** Dotychczas znaczna większość partji socjalistycznej, wierna uchwałom amsterdamskim, odrzuciła zawsze wszelkie propozycje udziału w rządzie, z wyjątkiem okresu 1914 do 1917, ze względu na wyjątkową sytuację. Być może, iż znaczenie, jakie posiada dla socjalistów **zwycięstwo** odniesione w czasie wyborów, **skłoni ich do przyjęcia nowej taktyki.** W każdym razie blok lewicy będzie się mógł stać podstawą rządu tylko w tym wypadku, **gdy socjaliści zrezygnują ze swego tradycyjnego stanowiska i zdecydują się głosować za budżetem.** W przeciwnym razie radykali musieliby starać się o **poparcie umiarkowanej lewicy** i prawdopodobnie ustąpić stanowisko prezesa Rady ministrów Briandowi lub innemu mężowi stanu, wyznającemu **tę samą** politykę. Najbliższy kongres socjalistyczny będzie więc musiał w związku z wyborami przyjąć na siebie **wielką odpowiedzialność,** albowiem decyzje powzięte na tym kongresie, określą linję polityki francuskiej prawdopodobnie na **szereg lat.**

POINCARE I TARDIEU WYCOFUJĄ SIĘ Z ŻYCIA POLITYCZNEGO.

Paryż, 14. maja. (Tel. G. P.). Według doniesień „Matina", **Poincare wycofa się chwilowo z życia publicznego,** a pozatem weźmie urlop jako senator, aby nie być zmuszonym do zabierania głosu. Z tych samych powodów **premjer nie chce przyjąć propozycji wielu dzienników zagraniczn.,** zwłaszcza amerykańskich, **które zwróciły się do nego z prośbą o współpracownictwo.** Dziennik donosi również, że i **Tardieu wycofa się z życia politycznego,** przyjmuje wydawnictwo dziennika „Echo Nationale" i wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych.

(**Pragnęlibyśmy zapytać redaktorów P. A. T'a, co mają znaczyć słowa „przyjmuje wydawnictwo dziennika „Echo National"? Czy przyjmuje — w prezencie? Depesz nie należy redagować niechlujnie. — Przyp. Red. G. P.**).

—o—

DOKĄD WYWIEZIONO BAGIŃSKIEGO I WIECZORKIEWICZA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15. maja. (X) Okazuje się, że zbrodniarzy Bagińskiego przewieziono do więzienia w Rawiczu, a Wieczorkiewicza do więzienia we Wronkach. Oba więzienia położone są w województwie poznańskiem, a słynne są z surowości regulaminu i doskonałej straży więziennej. Istnieje uzasadniona obecnie nadzieja, że wszelkie próby ucieczki zbrodniarzy z nowych więzień całkowicie się nie powiodą.

—o—

TRZĘSIENIE ZIEMI W MAŁEJ AZJI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) Z Konstantynopola nadeszły wiadomości, iż w okolicach Erzerum **nastąpiło trzęsienie ziemi, które zburzyło doszczętnie 3 wsie, zabitych jest 50 ludzi.**

—o—

KONGRES AMERYKAŃSKI ZBIERZE SIĘ 7. CZERWCA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) Z Waszyngtonu donoszą, iż termin zwołania kongresu odroczony został do dnia 7. czerwca **br.**

RUCH OKRĘTOWY W PORCIE PETROGRADZKIM.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) Z Gdańska donoszą: Jedno z tutejszych towarzystw okrętowych donosi o otwarciu ruchu okrętowego w porcie Leningradzkim (Petrogrodzkim).

—o—

P. WACHOWIAK WOJEWODĄ POMORSKIM.

Warszawa, (Tel. G. P.). „Kurjer Polski" donosi, że dymisja wojewody pomorskiego Brejskiego została już przyjęta. Następcą jego będzie p. **Wachowiak.**

MAC DONALD SPOTKA SIĘ Z „NOWYM PREMJEREM“ FRANC.

Londyn. (Tel. G. P.). „Daily Tel.“ uważa, że spotkanie Mac Donalda z nowym premjerem francuskim nastąpi najwcześniej za trzy lub cztery tygodnie.

—o—

WYBORY W RUMUNJI.

Bukareszt. (Tel. G. P.). Król powraca z Londynu do Bukaresztu 25. maja br., zaś minister spraw zagranicznych Duca 19 maja br. W kołach urzędowych oceniają wyniki podróży jako pomyślne. Natomiast opozycja uważa położenie za mniej pomyślne. Sądzą tutaj, że w związku z wynikiem wyborów we Francji potrzebnem także będzie przeprowadzenie wyborów w Rumunji.

—o—

REDUKCJE W MIN. WYZNAŃ I OŚWIATY.

Warszawa. (Tel. G. P.). Rozpoczęta przed kilku dniami konferencja oszczędnościowa rozważała sprawę zmniejszenia ilości wydziałów w ministerstwie wyznań i oświaty i inne.

—o—

Nauczyciele! Zgłaszajcie się do pracy szkolnej na Wołyniu.

Otrzymaliśmy następujące pismo: Kuratorjum Okręgu szkolnego Wołyńskiego zwraca się z gorącem wezwaniem do nauczycielstwa szkół średnich, by zgłaszało się do pracy szkolnej na Wołyniu. Praca tu bardzo wdzięczna, a znaczenie jej pod względem narodowym i państwowym niestychanie ważne. Kuratorjum spodziewa się, iż nauczycielstwo, znane z poświęcenia i ofiarności dla narodowej pracy, stanie i tym razem do apelu celem obrony za grożonej placówki. Stosunki mieszkaniowe i bezpieczeństwa coraz bardziej się poprawiają, wszędzie zresztą istnieją mieszkania w budynkach państwowych dla personalu nauczycielskiego.

—o—

Nowy rozkład jazdy od 1 czerwca.

Ulepszenie połączeń z centrami Europy i dojazdów do miejsc klimat. - Udogodnienia w komunikacji wewn.

CAŁY ROK BEZPOŚREDNIE POCIĄGI LWÓW-KRYNICA. — NOWE DOGODNE POŁĄCZENIE Z AUSTRJĄ I CZECHOSŁOWACJĄ. — LWÓW, KATOWICE, BERLIN. — ZAMIAST DO ŁODZI, BĘDZIEMY JEŹDZILI DO ZAKOPANEGO. — PRZYŚPIESZENIE KOMUNIKACJI Z WILNEM. — 3 RAZY W TYGODNIU JAZDA DO BOLSZEWJI. — NOWE POŁĄCZENIE BORYSŁAWIA Z ZACHODEM. — LINJA BEZPOŚREDNIA LWÓW - TRUSKAWIEC.

Lwów, 15. maja.

(S) Dyrekcje kolejowe ukończyły prace nad nowym rozkładem jazdy, który obowiązywać będzie od 1. czerwca 1924.

Wedle naszych informacji przedstawia nowy rozkład jazdy tak w komunikacji wewnętrznej, jak i zagranicznej, znaczne udogodnienia i polepszenia, a to przez ustanowienie lepszych połączeń kolejowych, — przez wprowadzenie na niektórych linjach większej ilości pociągów oraz przez znaczne przyśpieszenie niektórych pociągów.

Przy pociągach pospiesznych Nr 203 (przyj. do Lwowa 7.55 i 204 (odj. ze Lwowa 19.40) kursować będą przez cały rok wagony bezpośredniej komunikacji I. II. klasy między Lwowem i Krynicą.

Pociągi pospieszne Nr. 301 (przyj. do Lwowa 19.05) i Nr. 302 (odj. ze Lwowa 10.10) złączono z pociągami pospiesznymi Warszawa — Dziedzice —Wiedeń wzgl. Praga przez wprowadzenie łącznikowych pociągów osobowych między Krakowem a Dziedzicami i w ten sposób powstaje nowe dogodne połączenie między Lwowem a Czechosłowacją i Austrją. Wprowadzenie przy tych pociągach

bezpośredniego wagonu między Lwowem a Wiedniem i Pragą

(Lwów odjazd 1010, Wiedeń przyjazd 6.15, Praga przyjazd 7.24 — a z powrotem odjazd Wiedeń 22.55, Praga 21.05, przyjazd do Lwowa 19.05) zastrzeżone jest na czas późniejszy zależnie od frekwencji. Ponadto wprowadzono przy pociągach pospiesznych Nr. 301 (przyj. do Lwowa 19.05) i Nr. 302 (odj. ze Lwowa 10.10) oprócz uruchomionego już kursu I. i II. klasy Bukareszt — Berlin — Hoek van Holland — Londyn

wagon III. klasy dla bezpośredniej komunikacji Śniatyn — Katowice— Berlin.

Pociągi pospieszne Nr. 409 (przyjazd do Lwowa 12.35) i Nr. 410 (odj. ze Lwowa 15.25) będą prowadziły przez cały rok wagon I. i II. klasy dla bezpośredniej komunikacji Lwów — Zakopane, natomiast odpadnie przy tych pociągach dotychczasowy kurs wagonów Lwów — Łódź.

Pociągi Nr. 903 (przyj. do Lwowa 8.20) i Nr. 904 (odj. ze Lwowa 20.10) uzyskują dogodne połączenie z Ruszczukiem i Sofją (Bulgarja). Pociągi Nr. 425 (przyj. do Lwowa 5.30) i Nr. 426 (odj. ze Lwowa 17.50) skierowane przez Rozwadów do Skarzyska znajdą połączenie do i z Łodzi oraz do Radomia i Kielc.

Między Lwowem a Krynicą kursować będą w sezonie letnim wagony bezpośredniej komunikacji I. II. i III. kl. przez Tarnów, jakoteż przez Sambor—Zagórz—Rymanów—Iwonicz i Stróże.

Celem polepszenia

komunikacji miejscowej

przesunięto pociąg Nr. 2213 (przyj. do Lwowa 8.44) między Lwowem a Rawą Ruską o godzinę. Nr. 2214 (odjazd ze Lwowa o godz. 14) około 2 godziny wcześniej.

Na linji Lwów—Jaworów pociąg Nr. 2653 (przyj. do Lwowa 17.15) przyjedzie do Lwowa o 3 godziny wcześniej. Pociąg Nr. 14 z Wilna przez Sokal do Lwowa przybędzie o 2 godz. 25 min. wcześniej. Między Lwowem a Tarnopolem będą pociągi pospieszne kursować codziennie.

Komunikacja z Rosją

będzie utrzymana jak dotychczas 3 razy w tygodniu zapomocą pociągów osobowych, kursujących między Tarnopolem a Podwołoczyskami w połączeniu z powyż wspomnianymi pociągami pospiesznymi Nr. 201 (odj. ze Lwowa 9.20) i Nr. 202 (przyj. do Lwowa 18.53).

Pociągi osobowe Nr. 1715 (odj. ze Lwowa 19.20) i Nr. 1714 (przyj. do Lwowa 9.55) kursować będą wprost między Lwowem a Borysławiem. Będzie to 3-cia bezpośrednia komunikacja między Lwowem a Borysławiem bez przesiadania. Połączenie Borysławia i Drohobycza przez Przemyśl z Zachodem zostało znacznie ulepszone przez wprowadzenie nowego pociągu odchodzącego z Drohobycza o godzinach rannych. Ponadto będzie stworzone czwarte połączenie z Borysławiem, jednakże z przesiadaniem w Stryju, a mianowicie przy pociągu Nr. 1711 (odjazd ze Lwowa 7.10).

Dla udogodnienia podróży chorym, jadącym do Truskawca, kursować będą między Lwowem a Truskawcem wagony bezpośrednie tak przy pociągu pospiesznym, jakoteż i przy pociągu osobowym, odchodzącym ze Lwowa o Lwowa 7.10.

—o—

Miasta i mieszczaństwo.

Świetna przeszłość mieszczaństwa lwowskiego. — Rzut oka na stosunki obecne. — Zadania mieszczaństwa w odrodzonej Polsce.

(jp). Na temat ten odbył się w ub. piątek w sali ratuszowej odczyt znanego działacza społecznego p. **Mikołaja Budzanowskiego**. Prelegent nakreślił naprzód w zwięzłych zarysach rozwój miast ze szczególnem uwzględnieniem Lwowa. Przedstawił następnie rozkwit patrycjatu naszego w czasach Kampianów, Alembeków, Grozwajerów, a przeszedłszy z kolei do upadku tego wspaniałego mieszczaństwa, wskazał na przyczyny. O ile ta część historyczna przykuła uwagę słuchaczy barwnością

65

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK.

Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Styca.

(Ciąg dalszy).

Usłyszał natychmiast. Zerwał się, zobaczył węża i wiedział już, jak groźne jest niebezpieczeństwo. Błyskawicznym ruchem chwycił „tik palugę“ za ogon i okręcił nią koło w powietrzu. Znałem ten sposób, przy pomocy którego unieszkodliwia się węże w Indjach. Wiedziałem, że teraz powinien szybkim ruchem oszołomione zwierzę puścić nagle i chwycić poniżej głowy, żeby uniemożliwić jej kąsanie. Ale, Bóg wie, jak się to stało; zapewne Ulam Singh nie chwycił jej prawidłowo, bo wąż owinął się wokół przegubu jego ręki i ugryzł go w ramię.

Ulam Singh krzyknął, wlepił we mnie przerażone oczy i bez słowa upuścił węża na ziemię. Przyskoczyłem i nogą rozgniotłem mu głowę.

Wszystko to rozegrało się w mgnieniu oka. Od chwili, gdy usłyszałem syk aż do ukąszenia minęło zaledwie parę sekund. Małgosia nic nie spostrzegła i wciąż jeszcze zrywała kwiaty lian, a za nią, leżąc na ziemi, wił się już w boleściach Ulam Singh.

Jak się to właściwie stało, że wąż znalazł się w mojej cieplarni, wytłómaczyłem sobie dopiero później. Tajemna zdolność Hindusa, którą nazywał „siła kwiatu lotosu“, sprawiła, że nie tylko drzewo mangowe, ale wszystko, co w zarodku, a niewidzialne dla oka żyło na liściach, korzeniach, w ziemi, wszystko to, co wespół z drzewkiem mangowem odbyło podróż z Ceylonu do mojej cieplarni, zaczęło teraz róść z nieokiełznaną szybkością. Nasiona najróżnorodniejszych roślin, które zgnał wiatr podzwrotnikowy, jajka owadów i gadów, przylepione do liści, dzięki sile „podmasany“, równocześnie z drzewem mangowem rozwinęły się i rozrosły w żywe istoty. W drzewie mangowem tkwiły ukryte dla oka ludzkiego wszystkie cuda i niebezpieczeństwa indyjskiej puszczy. Teraz rozpleniły się one z dziką energją i groziły nam wszystkim zagubą.

— Ale później dopiero uprzytomniłem sobie to wszystko. Wówczas ukląkłem tylko obok Ulama Singh'a i usiłowałem podwiązać mu ramię powyżej rany.

— Co ci jest, ojczulku? — usłyszałem przestraszony głos Małgosi. — Jak ty wyglądasz? Całkiem inaczej, niż zawsze.

— Jestem chory, dziecinko — odpowiedziałem.

Małgosia uspokoiła się po tem wyjaśnieniu. Wyjąłem lusterko kieszonkowe. Pomarszczona, zapadła twarz patrzyła na mnie z lusterka, twarz starca... Włosy mi posiwiały. Oczy były zmęczone... Dopiero teraz uświadomiłem sobie okropne skutki zmiany, wywołanej eksperymentem: gdyby Ulam Singh umarł, muszę pozostać takim, jakim się widziałem w lusterku.

Ale było coś, co mnie mimo zmiany mimo pocieszyło i utrzymało na duchu. Oto nie zauważyłem żadnej różnicy psychicznej w sobie. Mogłem spokojnie i logicznie myśleć tak, jak przedtem. Stwierdziłem z całym spokojem, że tylko moje ciało się zestarzało, a nie moje władze umysłowe. Stanowczość, energia, szybkość myślenia pozostały nieosłabione.

Tak, nie ulegało wątpliwości, że siła Ulama Singh'a dotyczyła tylko powłoki cielesnej. Tak, jak w dojrzałem ciele niewieścim Małgosi żyła jeszcze wciąż dusza jedenastoletniego dziecka, tak też i moje siły duchowe, uczucia, wrażenia, pozostały młode, a tylko zamknięte w słabem, starczem ciele.

Wciąż jeszcze klęczałem obok Ulama Singh'a, gdy Filip zapukał do drzwi cieplarni. Doktorze, trwałoby to za długo, gdybym chciał opisać, ile trudu kosztowało mnie, zanim potrafiłem staremu wytłumaczyć, co zaszło, i że ja jestem jego „jasnym panem“. Wreszcie udało mi się to, a po dziesięciu minutach płaczący i jęczący Filip już słuchał moich rozkazów. Przyniósł mi calihypermanganum, z którego dawkę zastrzyknąłem w ramię Ulama Singh'a.

(C. d. n.)

—o—

tła, o tyle wywody dalsze wzbudziły żywe zajęcie przystosowaniem nauki, przekazanej nam przez dzieje, do chwili współczesnej.

Autor odsłonił zebranym **smutny widok obecnych stosunków** i usiłował dotrzeć do źródeł zła, przestrzegając słuchaczy przed niebezpieczeństwem wobec naporu wrogich nam żywiołów. Zwalczać to niebezpieczeństwo można jedynie pracą równie energiczną, jak celową, chociażby ona wymagała nawet poświęceń.

Lubujemy się w głoszeniu wielkich haseł ku czci dla wzniosłych za sad, lecz niestety jakże niewielu tylko z nas zdaje sobie sprawę, że **same wyrazy i szlachetność do niczego nie prowadzi, jeżeli nie poprze jej czyn rozumny i wytrwały.**

Mowca apelował w końcu do **mieszczaństwa lwowskiego**, by **pamiętając, co winno wielkim swoim poprzednikom i Ojczyźnie, zorganizowało się w wielką falangę dla ochrony kresowego grodu i całej przyległej połaci kraju przed zakusami wrogów, dybiących na Polskę.**

Niestety — „nemo propheto in patria sua"...

Na odczyt przybyło przedstawicieli mieszczaństwa zaledwie tylu, ile trzeba było dla „reprezentacji". Natomiast, jak zawsze i na każdym posterunku zjawił się prez. Neuman w otoczeniu kilku radnych. Na ogół uczestnicy z różnych sfer zebrali się licznie i żywo oklaskiwali prelegenta, któremu po odczycie r. Bieniecki wyraził imieniem zebranych gorące podziękowanie. Dyskusja po wykładzie dowiodła, że **wywody prelegenta znalazły należyte zrozumienie i żywy oddźwięk.**

Na drodze do unifikacji ustaw.

PRACE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Lwów, 15. maja.

(jp) Wczoraj odbyła się w biurach lwowskiej Komisji kodyfikacyjnej konferencja prasowa, na której sekretarz generalny Kom. kod. prof. dr. **Emil Stanisław Rappaport**, przedstawił reprezentantom prasy przebieg prac Komisji kodyfikacyjnej nad unifikacją ustawodawstwa. Z prawa cywilnego opracowane już zostały projekty **prawa obligacyjnego**, dotyczącego zobowiązań, kontraktów itp., **prawa autorskiego, ustawy czekowej, ustawy patentowej**, t. zw. **konieczności osobowego prawa małżeńskiego** oraz ustawa o **prawie międzynarodowem i międzydzielnicowem prywatnem** (stosunki majątkowe, lex patriae, lex domicili).

Pozostałe działy prawa cywilnego i spadkowego muszą być opracowane na podstawie obserwacji nowowytworzonych stosunków społecznych i wymagają dłuższego okresu czasu.

W dziale prawa karnego prace iść mogą szybciej. Została tu już opracowana **ogólna część kodeksu karnego.** Również **obie procedury, cywilna i karna są już ukończone w ogólnym zarysie**, tak, że do **trzech lat** liczyć można na jednolitą kodyfikację Polski.

Pojedynek bokserski dwu sędziów.

SCENA Z AMERYKAŃSKIEGO PRZYBYTKU TEMIDY.

Nowy Jork, w maju.

(f). Oryginalna, **iście amerykańska scena** rozegrała się niedawno w pewnem miasteczku w stanie New Yersey (Ameryka). Sędzia miejscowy został z powodu różnych nadużyć **złożony z urzędu**, a nowy wyznaczony na jego miejsce. Usunięty **sędzia podniósł jawny bunt przeciw orzeczeniu władzy**, w dniu rozpraw zajął swe zwykłe miejsce na sali rozpraw i zaczął sądzić sprawę jakiegoś bandyty, oskarżonego o morderstwo.

Nagle zawołano go do telefonu. Gdy powrócił na salę, ze zgrozą **ujrzał siedzącego na krześle sędziowskiem** swego rywala, który w ten podstępny sposób „objął urzędowanie". Zdetronizowany sędzia zawrzał zemstą i odrazu wyzwał przeciwnika do czysto amerykańskiego załatwienia porachunków drogą boksu.

Ku uciesze tak obwinionego, jak świadków, policjantów i publiczności, **sala sądowa zmieniła się na pocześkaniu w arenę bokserską.** Rywale zaczęli się obrabiać pięściami wedle zasad sztuki. Jednak wreszcie policjanci poczuli przypływ obowiązkowości, w interesie prawa rozdzielili obu przeciwników i zaprowadzili ich do szeryfa. Pierwszy sędzia wypuszczony został odrazu, **by wrócić do sądu i skazać oskarżonego na 6 lat więzienia.**

Niechaj społeczeństwo zastosuje również u siebie oszczędność!

Wtedy miną nietylko trudności gospodarcze ale i drożyzna

TAK POWIEDZIAŁ PREZ. GRABSKI DZIENNIKARZOM.

Warszawa, 15. maja. (X) Prezes Grabski oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że o **drożyźnie możnaby wtedy mówić**, gdyby **wywóz towarów uległ zmniejszeniu.** Tymczasem obserwujemy następujące zjawisko: Coraz częściej spotyka się prośby o pozwolenie na wywóz środków spożywczych, co dowodzi, iż **zagranica płaci o wiele więcej**, aniżeli polski rynek zewnętrzny za produkty naszego rolnictwa. Co się tyczy **wytworów krajowego przemysłu**, to zauważyć się daje **pewną drożyznę w stosunku do zagranicy.** Główna przyczyna polega na tem, że podczas gdy **skarb Państwa porobił już planowe oszczędności**, to społeczeństwo do tej akcji jeszcze **nie przystąpiło.** Zbyt wysoka stopa procentowa kredytów, zbyt kosztowna administracja przedsiębiorstw — mała wydajność pracy w stosunku do wysokości gaż, oto najprostszy, a tak kardynalny negatywny czynnik obecnych trudności gospodarczych. Albo taniej, albo **z większym wysiłkiem musimy pracować**, oto główne alternatywy, do których stosować się winna wola całego narodu.

Nowe nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu!

TYM RAZEM SZŁOBY O UREGULOWANIE SPRAWY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

(Telefonem od naszego koresp.

Warszawa, 15. maja. (X). „N. Hajnt" notuje pogłoskę, jakoby **premjer Grabski nosił się z zamiarem(?) zwrócenia się do Seimu z żądaniem nadzwyczajnych pełnomocnictw ustawowych (?), któreby mu pozwoliły załatwić bez Seimu sprawę mniejszości narodowych.**

*

Informacja dziennika żydowskiego wydaje się mało prawdopodobna.

Organizacja obrony powietrza.

UTRZYMAJĄ SIĘ TYLKO NARODY, ZDOLNE DO WALKI PRZECIWGAZOWEJ.

(Projekt organizacji prof. Muszyńskiego).

Lwów, 15. maja.

(jp) Propaganda obrony przeciwgazowej, prowadzona przez Komitet Obrony Przeciwgazowej prawie od 2 lat szerzy się po kraju coraz więcej i zatacza koła coraz szersze. W tej chwili w Małopolsce mamy już oddziały we wszystkich miastach większych z wyjątkiem Lwowa, Krakowa, Stanisławowa i Kołomyi, lecz jest nadzieja, że i te miasta pójdą wkrótce za przykładem innych. Szczególniej silny oddźwięk propaganda gazowa znajduje w sferach robotniczych.

Ale nie zainteresowali się należycie jeszcze obroną przeciwgazową, przedewszystkiem ci, **którzy mogli przynieść idei największy pożytek i do ostatniej chwili nie przyłożyli ręki do tej pracy, to jest lekarze, farmaceuci, a szczególniej profesorowie chemji, naszych uczelni wyższych i średnich**, jak to było we Francji, Niemczech i Anglji.

Obecnie zainteresowanie to zaczyna się w tych sferach budzić, czego dowodem jest

projekt profesora farmakologji p. Muszyńskiego,

przesłany do Komitetu Obr. Przeciw gazowej, obejmujący organizację obrony przeciwgazowej w całem Państwie. Prof. Muszyński proponuje założenie Instytutu gazoznawczego, który wyłoniłby z siebie wydział odczytowo-naukowy w celu: 1) informowania społeczeństwa o znaczeniu wojny chemicznej i o środkach ochrony przeciw gazom trującym, 2) obznajamianie młodzieży z zasadniczymi sposobami walki chemicznej i przygotowanie dla kraju zastępów ludzi o wyszkoleniu technicznem w tym kierunku.

Cel pierwszy może być osiągnięty przez urządzanie popularnych odczytów i pogadanek z pokazami przez chemików i lekarzy. Cel drugi, bardziej poważny i w skutkach owocniejszy dla kraju musi być przeprowadzony konkretnie, systematycznie i stale w ciągu wielu lat.

Terenem pracy dla osiągnięcia drugiego celu będą szkoły średnie, seminarja nauczycielskie, szkoły techniczne, politechniki i uniwersytety, to jest zakłady, gdzie młodzież otrzymuje ogólne wykształcenie chemiczne. Szczególną uwagę należy zwrócić na studentów farmacji.

W czasie wielkiej wojny Francja posiadająca tylko 3000 chemików, gdy Niemcy posiadały ich 30.000, zdołała uruchomić swój przemysł chemiczny, dzięki zmobilizowaniu 12000 swoich farmaceutów. Zanim sprawa obowiązkowych wykładów chemji wojskowej w szkołach oblecze się w ciało, tę pracę należałoby już rozpocząć w tych dużych ośrodkach naukowych, jak Warszawa, Kraków, Poznań i Lwów. Praca taka musi być skoordynowana i prowadzona według pewnego z góry ustalonego planu i programu.

Tak przedstawia się w ogólnych zarysach projekt prof. Muszyńskiego. **Pożądane byłoby, aby i inni uczeni zajęli się tą ważną kwestją.** Dla ułatwienia poznania tego zagadnienia podajemy poniżej spis książek, traktujących o wojnie chemicznej: 1) „Wojna **chemiczna i obrona** kraju inż. Wojnicz-Sianożęcki i inż. Sarnak (55 str.). 2) „Wojna chemiczna" pułk. Małyszko (168 str.). 3) „La Chimie et la Guerre" prof. Moureu (jest w tłumaczeniu polskiem). 4) „Die Technik im Weltkriege" Schwarte. 5) „The Riddle of the Rhine" mjr. Lefebure (jest w tłumaczeniu francuskiem). 6) „Chemical Warfare". generał Fries (jest w tłumaczeniu rosyjskiem pt.: „Chimiczeskaja Wojna". 7) „Gaz and Flame" Auld. 8) „The Reformation of the War" Col. Fuller.

SUKCESY LOTNICTWA FRANCUSKIEGO.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15. maja. (X) Z Paryża donoszą: **Lotnictwo francuskie ma nowy wspaniały rekord do zanotowania.** Por. pilot **Bastilor** przebył w 7 godzinach przestrzeń 1.600 klm. Paryż — Bordeaux i z powrotem.

Wiadomości z Jarosławia.

(Zgon znanego adwokata. — Teatr. Tragedja miłosna).

(Od naszego korespondenta).

Jarosław, 14. maja.

(S). Zmarł tu adw. dr. Fryderyk Lufschütz, który dla swego prawego i nieskalanego charakteru, cieszył się ogólnem poważaniem.

12. i 13. bm. odegrał w sali „Sokoła“ teatr Cudnowskiego sztukę „Kopciuszek“.

Za szpitalem, na tzw. „Wadołach“ rozegrała się tragedja miłosna, która pociągnęła za sobą ofiary ludzkie. Gdy w miejscu tem rozległy się strzały, wysłano patrol policyjny, który znalazł **zwłoki 19-letniej G. L. z Sieniawy, oraz śmiertelnie ranionego próbnego posterunkowego Jana Gilarskiego**, którego natychmiast odstawiono do szpitala, gdzie dokonano operacji. Stan Gilarskiego jest beznadziejny. Wedle przeprowadzonych dochodzeń, łączył denatkę z Gilarskim od 2 lat stosunek miłosny. Zapiski znalezione w notatniku Gilarskiego stwierdziły, że oboje kochankowie postanowili umrzeć. W tym celu Gilarski **celnym strzałem skierowanym w skroń, położył swą kochankę trupem na miejscu, drugi śmiertelny strzał skierował do siebie i obecnie walczy ze śmiercią.**

† ANTONI CHOŁONIEWSKI.

Warszawa, 14. maja. (Tel. G. P.). W Bydgoszczy zmarł literat **Antoni Chołoniewski**, jeden z najwybitniejszych publicystów polskich, autor wielu dzieł i broszur, długoletni redaktor „Głosu Narodu“, zasilający przez szereg lat swymi artykułami całą prasę polską.

POLAK CZŁONKIEM WĘGIERSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.

Budapeszt, 14. maja. (Tel. G. P.) Węgierska Akademja Umiejętności na Walnem zgromadzeniu rocznem wybrała członkiem dra Jana Dąbrowskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, za jego liczne prace historyczne z zakresu polsko-węgierskich stosunków w XIV. i XV. wieku.

WYKŁADY O LIDZE NARODÓW NA UNIWERSYTETACH POLSK.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. maja. (X) Senackie komisje do spraw zagraniczn. i wojskowych przyjęły w dniu dzisiejszym wniosek senatora Posnera (PPS.) o wprowadzenie w wyższych uczelniach **wykładów o Lidze Narodów.**

NAJWYŻSZA IZBA KONTROLI PAŃSTWA WINNA BYĆ UNIEZALEŻNIONA OD RZĄDU.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. maja. (X) Sejmowa komisja budżetowa przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu w II. czytaniu **preliminarz budżetowy najw. Izby kontroli Państwa.** Poszczególne pozycje szczegółowo wyjaśnił prezes Izby p. Żarnowski. Ze strony poselskiej wysunięto żądanie **uniezależnienia najw. Izby kontroli Państwa od rządu**, wskazując na wzór angielski, wedle którego kierowników kontroli Państwa mianuje król.

PIERWSZY POSEŁ TURECKI W POLSCE.

Warszawa. (Tel. G. P.). Pierwszym posłem republiki tureckiej w Polsce ma być Ibrahim Kabineh-bej, należący do stronnictwa młodotureckiego, którego przywódcą jest Kemal-Pasza.

Więziennictwo na kresach będzie uporządkowane.

W TYM CELU UDAJE SIĘ TAM SPECJALNA PODKOMISJA SEJMOWA.

(Telefonem od naszego specjalnego korespodnenta).

Warszawa, 14. maja. (X) W dniu dzisiejszym obradowała **specjalna podkomisja sejmowej komisji administracyjnej, wybrana do zbadania administracji i więziennictwa kresowego.** Podkomisja w dniu jutrzejszym zbada więzienie warszawskie — poczem **wyjeżdża na Kresy Wshodnię celem zlustrowania tamtejszych stosunków więziennych.**

Minister winien być taktownym.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. maja. (X) Dowiadujemy się, iż na **piątkowej konferencji w ministerstwie** przemysłu i handlu, zwołanej w sprawie **małopolskiego szkolnictwa handlowego** miało miejsce przykre zajście. Na konferencji tej okazała się **różnica w poglądach min. przemysłu i handlu i małopolskich czynników obywatelskich** co do organizacji szkół handlowych w Małopolsce. Min. dąży do utworzenia w Krakowie wyższej szkoły handlowej 5-klasowej, niższej 3-klasowej oraz wyższej 2-klasowej handlowej, któraby przyjmowała młodzież kończącą 6 klas szkół średnich. **Ponadto** Min. dąży do **przekształcenia** jednorocznego kursu abiturjentów na 2-letni kurs nauczycieli 2 klas uzupełniających szkół kupieckich. Ze strony przedstawicieli małopolskiego świata handlowego i gospodarczego **zgłoszono szereg zastrzeżeń i zarzutów.** Nadto min. Miklaszewski miał oświadczyć przedstawicielom małopolskim, iż „**pragną oni zachować to, co otrzymali od Franciszka Józefa**“. Przeciwko temu **wystąpił przedstawiciel lwowskiej Izby handl.-przem.**, który wskazał na krew obywateli lwowskich przelaną **w obronie Polski, tak w walce z Ukraińcami jak i Sowietami.**

Bandyci przed sądem doraźnym w Jarosławiu.

PROCES ANTONIEGO DRAGANA I TOW.

(Od naszego specjalnego koresp.)

Jarosław, 15. maja.

(S) W nocy z 22. na 23. kwietnia napadli Antoni Dragan i tow. uzbrojeni w rewolwery i kije na dom Antoniego Pakuły ze Świbody, a pobiwszy jego samego i domowników, zrabowali różne rzeczy oraz gotówkę, poczem zbiegli. Policja bezzwłocznie przedsięwzięła energiczny pościg uwieńczony pomyślnym wynikiem. Sprawców napadu rabunkowego, a było ich 3, ujęto, rzeczy i **gotówkę odebrano**, aresztowanych bandytów odstawiono do Przemyśla, **gdzie 13. bm. odpowiadać będą przed sądem doraźnym.** Należy się tut. policji państwowej uznanie za **jej sprawność** w tropieniu bandytyzmu. Dodać należy, że tut. powiatowa komenda P. P., na której czele stoi st. komisarz p. Zakrzewski, spotkała się ze szczególnem uznaniem ze strony p. wojewody Zimnego oraz komendanta okręg. p. Wieczyńskiego podczas **ich pobytu u nas.**

Sport w Tarnopolu.

Kresy VI. — Jehuda II. (3:0 (1:0).

(Od naszego korespondenta).

Kresy w komplecie, Jehuda bez bramkarza. Gra przez cały prawie czas pod znakiem przewagi Jehudy, która jednak nie umie wykorzystać z początku, żywa, później traci na tempie.

Kresy I. — Jehuda I. 2:1 (1:0).

Gra obustronnie otwarta, naogół b. ciekawa, obfitowała w dużo interesujących momentów. Jehuda z 4 reezrw. Kresy z 3 rezrw. Rogów 5:5.

L. S.

Korespondencja z Mikuliczyna.

(Eles) Życie kulturalne w Mikuliczynie, martwe od dłuższego czasu, zostało na nowo podjęte dzięki energji sekretarza Leśnictwa p. Nizińskiego. Z jego inicjatywy powstało pod protektoratem inż. Duffoka. Kółko amatorskie. Staraniem tego Kółka odegrane zostały „Grube ryby“ Bałuckiego. Na szczególne wyróżnienie zasługują: reżyserja p. Pinelesa, oraz gra pp. Nizińskiej, Zwekówny, Korańczycówny, Skwirczyńskie, Nizińskiego, Porandowskiego, Lachockiego i Żmudzyńskiego. To też zebrana publiczność z zadowoleniem oklaskiwała wszystkich wykonawców. Czysty dochód przeznaczono dla T. S. L.

Wieści z Radziechowa.

(Od naszego korespondenta).

Radziechów, w maju.

Obchód 3. Maja. Również i nasze miasto obchodziło uroczyście 3. Maja. Po mszy polowej odbył się pochód, na którego czele jechała banderja ze Szczurowic, prowadzona przez p. Jóźkowa, następnie szli uczniowie szkół całego powiatu, dalej wychowankowie tut. gimnazjum, oddział P. P., urzędnicy wszystkich dykasteryj, a wreszcie ludność polska.

Pod krzyżem pamiątkowym wygłosił przemówienie nowozamianowany lekarz powiatowy Dr. Hencel. Następnie odbył się poranek w sali „Sokoła“ przy szczelnie zapełnionej sali.

Na wieczorze muzykalno-wokalnym wygłosił piękne przemówienie p. Mrozowski, nadto na wzmiankę zasługuje śpiew p. Dr. Stemerowiczowej i gra na fortepianie p. Rojeckiej.

Kółko Miłośników Sceny, które od czasu do czasu daje znak o swem istnieniu, po długiej przerwie (może śnie zimowym!) przygotowuje się znów do odegrania „R. H. Inżyniera“ i „Chrześniaka wojennego“.

Eldan.



„Zięć kawaler“. Teatr Nowości rozbrzmiewa codziennie śmiechem rozbawionej publiczności, która oklaskuje artystów tej najnowszej operetki.

TEATR WIELKI.

Piątek 16 (o 7.30) „Mazepa“ występ Żelazowskiego.

Sobota 17 (o 3.30) „Dom otwarty“ (dla młodzieży szkolnej).

Sobota 17 (o 7.30) „Panie Kochanku“ (Uroczyste przedstawienie z powodu I-szych narodowych zawodów strzeleckich) 20 prc. zniżki.

TEATR MAŁY:

Piątek 16 (o 7.30) „Bęben“.

Sobota 17 (o 7.30) „Myśl“.

Niedziela 18 (o 7.30) „Bęben“.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 16 (o 7.30) „Zięć kawaler“.

Sobota 17 (o 7.30) „Madi“.

Niedziela 18 (o 7.30) „Zięć kawaler“.

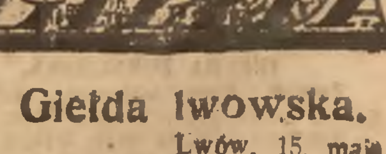
*

Teatr „Bagatela“ od soboty 3 maja br. „Rygorozum“ bluetka. M-r Scott-Cleo de Merode — Ellyvone Robert. Tańce Monolaina. „Bywa i tak“, farsa Początek o godz. 8.30 w.

*

Zespół Koła Artystycznego przy Czytelni Akadem. odegra 17 bm. w sali Teatru Małego komedję Blizińskiego „Przezorna Mama“. Początek o godz. 15. Dochód na cele akademickie.

Koncert Z. Dolnickiego, art. opery odbędzie się dzisiaj o godz. 8.15 w sali Tow. Muzycznego.



Giełda lwowska.

Lwów, 15. maja.

Znacznie słabszy ruch na dzisiejszej przedgiełdzie. Kursa słabsze niż wczoraj. Popyt mniejszy. Gazy zachodnie wogóle bez obrotów. Gazy zach. 22 zł., później oferowane

jeszcze taniej. — Jaworzno również spadło w cenie. Kilka transakcji Przeworskiem i Schönem. Zaofiarowanie zwiększone. Na targu kotowanych realizacyjne sprzedaże spowodowały obniżenie się kursów. Nabywców mniej. Transakcji niewiele. Najmniej spadły arbitrażowe papiery, wskutek dość silnej tendencji na giełdzie wiedeńskiej. — Akcje handlowe bez obrotów.

Ruch w walutach silny. Zapotrzebowanie duże. Kursa, prócz franka franc., słabe. Tendencja w akcjach niejednolita. Usposobienie słabsze.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bk Hipot. 0.91, Pokred 0.15, 0.13, Przemysł. 0.54, 0.56, 0.58, 0.55 0.53, 0.5350, 0.55, 0.56, 0.57, ZBK. 0.28. 0.24, Browary 10.50, 10.30, 10.25, 10.10, 10, 10.50, 10.40, 10.15, 10.20, 9.90, Chodorów 6.60, 6.40, 6.45, 6.50, 6.42, 6.41, Cegielski 0.70, 0.66, 0.69, 0.68, 0.75, 0.67. Ćmielów 0.95, 0.93, Oilkos 4.10, 4.15, 4.25, 4.20, Parowozy 0.55, 0.5550, 0.54. Nafta 0.65, PTB. 0.14, Rakszawa 3.40, 3.50, Siersza g. 6.80, 5, 7, 6.90, 6.95, Tespy 7.25, 7.20, Zieleniewski 14.25, 14.30, 14.20.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk Ziemian 0.09, Brugger 0.85, Columbia 0.17, 0.18, Elektr. n. S. 0.260.24, Gazy 22.—, Gazolina 1.86, 1.87, Gazociągi 0.25, 0.26, nf. 0.24, Jaworzno (100) 26, (25) 27, 27.25, 27.35, (drobne) 31, Przeworsk okaz. 298, 300, 302, im. 250. Schön 105, 104, Węglówki 0.03½, 0.36.

Giełda zbożowa.

Lwów, 15. maja.

Zupełny zastój w transakcjach. Brak popytu przy wielkiej podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 19 do 20.25, Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 11.50 do 12.50, Żyto małopolskie 65/66 10.25 do 11, Jęczmień małopolski browarniany 11.50 do 12, Jęczmień małopolski przemiałowy 10 do 10.50, Owies małopolski 44/45 ex 1923 11.50 do 12.50. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez trans.

Giełda warszawska

Warszawa (PAT.). Notowania z 15. maja. Gotówka: Dolary 5.18½, 5.21, 5.16, funty ang. 22.55, 22.66, 22.44, korony czeskie 15.27, 15.34, 15.20. Czeki: Belgja 26, 25.75, 25.87, 25.63, Holandja 193.15, 194.11, 192.19, Londyn 22.67½, 22.65, 22.76, 22:54, Nowy Jork 5.18½, 5.18, 5.21, 5.16, Paryż 30.75, 30.90, 30.60. Szwajcarja 91, 92.30, 91.40, Praga 15.27, 15.34, 15.20, Wiedeń 7.32½, 7.35, 7.28, Włochy 23.15, 23.26, 23.04. Bony złote 0.70, 0.75, 8% pożyczka 8, Milonówka 0.65. 0.60, pożyczka dolar. 2.85.

Giełda gdańska.

Gdańsk. Złoty 110,76 do 110,98, Nowy Jork 110,97 do 111,53, Londyn 5,7144 do 5,7431. Paryż 25. (AW.)

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. Kursa końcowe. Londyn 5,64⅓, Paryż 24,67, Wiedeń 33,40, Praga 0,0079.50, Włochy 16.50, Belgja 25,12 i pół, Szwajcarja 28,20, Holandja —.—, Bukareszt 211,00, Berlin 2,95, Miljonówka 0,132. (AW.)

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 15. maja.

Wczoraj tendencja chwiejna, popołudniu nieco mocniejsza. Obrót średni,

Dolary ameryk. 9,400 do 9,420 tys., dolary kanad. 8,850 do 8,900 tys., korony czeskie 270 do 275 tys., leje 45 do 46.500 tys., franki franc. 580 do 600 tys. franki szwajc. 1,670 do 1,700 tys., funty szterl. 40 do 41 m.

Złoto: 20 kor. 39½ do 40½ m., 20 frank. 37½ do 38½ m. 20 mark. 46 do 46½ m., **10 rubli 50 do 51.**

Srebro: korony austr. 660 do 680 t., 5 kor. 3,400 do 3,500 tys., floreny 1,700 do 1,800 tys., ruble 2,900 do 3 m., kopiejki za rubel 1,200 do 1,300 tys.

Nowy zwrot w procesie Szeremety.

ZEZNANIA ŚWIADKÓW CZĘŚCIOWO ODCIĄŻAJĄ OSKARŻONEGO.

Lwów, 15. maja.

(az) Dziś tj. w czwartym dniu rozprawy przesłuchany został św. **Szechliński,** b. sierżant WP. pozostający w więzieniu garnizonowem za zbrodnię oszustwa. Opowiada on, że Poznański, niedawno podczas obławy policyjnej aresztowany wielokrotnie karany włamywacz, **zwierzył się przed nim w szpitalu więziennym,** że wyczytał w dziennikach o zasądzeniu Szeremety na śmierć, i twierdził, że **ten jest niewinny.** Sprawcę mordu, którym jest ktoś inny **na** i on chce obrońcy Szeremety wyjawić.

Następnie przyprowadzony z aresztów policyjnych, zeznaje **Poznański.** Twierdzi on, że po morderstwie, na drugi dzień wracał z niejakim **Rzemskim** (3-krotnie karanym złodziejem) do Lwowa i wtedy ten wyznał mu, że **obrabował jakichś dwóch rzeźników na drodze między Dawidowem a Ganczarami.** Poprzednio namawiał on Poznańskiego do zamordowania inż. Guwera, który miał mieć przy sobie zawsze większe sumy pieniężne. Poznański jednak, jak sam twierdzi, **oburzył się i sam odradzał wykonanie tego Rzemskiemu.** Na drugi, czy na trzeci dzień po tej rozmowie czytał w gazecie o dokonanem morderstwie. Skonfrontowany z Rzemskim, powtarza mu to samo w oczy.

Następują

zeznania Rzemskiego,

niedokładne i niepewne. Rzemski w krzyżowym ogniu pytań przewodniczącego **popada w sprzeczności.** Zarzutów, czynionych przez Poznańskiego **wypiera się** i tłómaczy je złością, którą Poznański ma do niego, oraz tem, że rodzina Szeremety w więzieniu starała się przypodobać Poznańskiemu.

Rozprawa odroczoną do dziś, godz. 9 rano, gdzie **nastąpią konfrontacje Rzemskiego z oskarżającymi go więźniami** i dalsze przesłuchania. Rozprawa, podczas której ewent. **niewinność Szeremety zyskuje coraz bardziej na prawdopodobieństwie,** budzi ogromne zainteresowanie.

KRONIKA

Zarząd Okręgu lwowskiego TNSW., jako zawiadowca Fundacji im. A. Mickiewicza, rozpisuje konkurs na stypendja dla wdów i sierot po nauczycielach szkół średnich. Podania, zawierające potwierdzony przez władze stan materjalny ubiegających się oraz dowód, że mąż względnie ojciec był członkiem TNSW., prześlą Zarządy Kół w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20. czerwca pod adresem Zarządu Okręgowego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12. O ile petenci mieszkają poza obrębem Koła, prześlą podania za pośrednictwem tego Koła, do którego mąż względnie ojciec ostatnio przed śmiercią należał.

Ofiarujcie książki francuskie. Towarzystwo Przyjaciół Francji we Lwowie spełniając swe zadanie krzewieniem i pogłębianiem znajomości kultury zaprzyjaźnionego narodu, posługuje się w tym celu najwłaściwszym środkiem, który stanowi jego czytelnia licznych czasopism i wypożyczalnia książek francuskich. Zbiór książek składający się obok zasobu nader cennych dzieł z dziedziny historji, historji sztuki, znawstwa przyrody etc. przeważnie z wybitnych utworów najnowszej literatury beletrystycznej i dramatycznej, nie wystarcza jednak zapotrzebowaniu licznych członków, spragnionych korzystania ze skarbów tego bogatego piśmiennictwa, w dobie obecnej niestety tak mało dostępnych. Tow. Przyjaciół Francji, które w ostatnich czasach otrzymało już od kilku osób pewną ilość tomów w tym zakresie, zwraca się do posiadaczy bibljotek z usilną prośbą, by za przykładem tych ofiarodawców raczyli wzbogacić jego bibljotekę dziełami celniejszych pisarzy francuskich, zwłaszcza z dziedziny literatury pamiętnikowej i powieściowej.

Komunikat Towarzystwa Przyjaciół Francji. Odczyt prezesa inżyniera Didier „Impressions du Maroc“ ilustrowany licznemi przeźroczami, odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 6.30 w sali Muzeum Przemysłowego ul. Hetmańska.

Pamięci Alfreda Altenberga. Podpisani, zamierzając uczcić trwale pamięć nieodżałowanego księgarza i wydawcy, upraszają o przysyłanie składek do Banku Ziemian (Lwów, ul. Kopernika 4 konto: „Pamięci Altenberga“ (względnie o zgłaszanie w dziennikach. Dr. M. Liptay, Dyr. I. Nalepa, Dr. M. Reichenstein, Dyr. A. Tęczarowski, St. Wanylewski i G. Wolff.

Po raz nieodwołalnie ostatni odbędą się dziś i jutro **lwowskie łątki.** Świetna ta rewja lwowskiego humoru, która już niejednych amatorów dobrego dowcipu i doskonałej satyry ubawiła pierwszorzędnie, zgromadzi na swych ostatnich wieczorach niewątpliwie tłumy publiczności jak i na **dotychczasowych.**

Radjotelegrafija i Telefonja. W sobotę 17 bm. o g. 7 w. odbędzie się w sali przy ul. Bourlarda 5 prelekcja inż. Libańskiego pt.: „Co każdy człowiek wiedzieć powinien **o radjotelegrafiji** i telefonji“.

Ruch w lwowskiej Kasie chorych w kwietniu. Ogółem zgłosiło się chorych w kwietniu w ambulatorjum Kasy 6872 członków i 2565 członków rodziny. Do specjalistów skierowano 5392 chorych. Niezdolnych do pracy było 1362, z tego 530 obłożnie chorych. Ogólna suma dni leczenia wynosiła w tym miesiącu 24.815, na jednego chorego dni leczenia 18.2 Zmarło 68, w szpitalu leczono 225. Zasiłków w gotówce udzielono mk. 86,195,789 000 (w roku poprzednim udzielono 49,387.457 mk.) Na 100 zgłoszonych chorych wypada 20 prc. niezdolnych do pracy. Do Tow. Walki z gruźlicą odesłano 30 osób.

(s) **Na srebrnym ekranie.** „Kopernik“ i „Marysieńka“: Proces Laroque'a (Eclipse-Film —Paris). Obraz ten posiada **wiele pierwszorzędnych** zalet. Doskonała, zgoła nie **kinematograficzna** treść, o świetnem tempie, reżyserja, dostarczająca moc ślicznych i bez zarzutu wnętrz, **gra** artystów na wysokim poziomie. Zwłaszcza aktor grający bankiera Laroque'a odznacza się nadzwyczajną maską. Dotychczas sądziliśmy, że Jackie Coogan jest jedynym prawdziwym przedstawicielem najmłodszej generacji artystów filmowych. Okazuje się, że w omawianym obrazie, dziewczynka ośmioletnia jest świetną aktorką., która w zupełności spełniła swe trudne zadanie. Fotografija czysta. Film cieszy się zasłużonem **powodzeniem.**

Z KRAJU

Przegląd garnizonu w Bydgoszczy. 14 bm. przeprowadził p. minister spraw wojskowych dokładny przegląd garnizonu wojskowego w Bydgoszczy. Minister określił pracę odnośnych dowódców jako dobrą i udzielił pochwały gen. Skierskiemu, Hubiszcie, Jungowi oraz dowódcom pułków.

Ślub ulubienicy Lwowa. W Krakowie został 11 bm. pobłogosławiony związek małżeński p. Heleny Schupp-Skrzyszowskiej, znanej primadonny operetkowej z p. Wł. Rukowskim, dyrektorem karpackiego Tow. leśnego.

Z TEATRU.

(„Mazepa“ J. Słowackiego — jubileusz Romana Żelazowskiego)

Wierny swym najwyższym ideałom i ukochaniom, nie co innego wybrał Żelazowski na dzień swego jubileuszu we Lwowie, lecz właśnie Słowackiego, którego tęczami malowane słowo zamkło na długie lata na scenie lwowskiej wśród dzikich okrzyków Hassana Agi lub innego Urwancewa. Spiżowa postać wojewody znalazła w nim interpretatora, którego wielki gest aktorski przypomniał nam najlepsze czasy tej sceny i jej niezapomniane tradycje. Wspaniale wypadła manifestacja jubileuszowa po pierwszym akcie. Przemawiali dyr. Czarnowski imieniem Teatru Lwowskiego, red. Rolle imieniem Komitetu obywatelskiego, zawiązanego dla uczczenia jubilata, Rasiński imieniem Związku Artystów scen polskich— sekretarz Schröder odczytał pisma hołdownicze od reprezentacji miasta, Towarzystwa dziennikarzy i Syndykatu dziennikarzy, a dyr. Frączkowski adres szkoły dramatycznej. Lecz poza tą oficjalną częścią jubileuszowych uroczystości było coś jeszcze więcej na scenie w tym podniosłym momencie: Oto serce Lwowa żywe i gorące, zawsze wierne tym, których raz ukochało, serce, które nie zapomina i które nie umie kłamać. Żelazowski odpowiedział — krótkie były jego słowa i proste, bo prawdziwe wzruszenie inaczej przemawiać nie umie. A potem przedstawienie potoczyło się swoim torem i wiersz Słowackiego skrzył się jak stal damasceńska w słońcu. Cały zespół jubilata, choć może nie bardzo szczęśliwie dobrany, grał z pietyzmem i wedle swych sił najlepszych. Najładniej wypadła praca Romanówny, której talent na ten wieczór znów zakwitł i dawnych nabrał rumieńców.

Po przedstawieniu sfery obywatelskie i artystyczne naszego miasta **przyjmowały jubilata bankietem, który zgromadził** około sto osób w **salach hotelu Georgea.**

Henryk Zbierzchowski.

—o—

W sprawie zwrotu mienia polskiego.

Od p. dra D. Szymkiewicza, asystenta Uniw. Jagiellońskiego otrzymujemy następujące słuszne uwagi:

Dochodzą wieści, że bogate zbiory zielnikowe, przechowywane w Puławskim Instytucie Naukowym

Gospodarstwa Wiejskiego, a będące własnością rosyjskiego profesora Zingera, mają być we wrześniu r. o. wydane rządowi sowieckiemu dla doręczenia właścicielowi.

Jednocześnie zbiory botaniczne polskie, wywiezione przez rząd rosyjski z Liceum Krzemienieckiego i Uniwersytetu Wileńskiego, w szczególności nieocenionej wartości zielniki Bessera i Gilliberta pozostają wciąż w Kijowie i nie słychać nic o ich zwrocie.

Wszelkie stosunki między państwami powinny być oparte na wzajemności. Nie mamy zamiaru przywłaszczać sobie własności rosyjskiej, ale niechże nam oddadzą to, co niesłusznie było zabrane.

Odnośne czynniki rządowe powinny wstrzymać wysłanie zielników z Puław, zanim nie wrócą do Polski zielniki Bessera i Gilliberta.

—o—

Lwowianki na wystawie malarskiej w Paryżu.

Zainteresuje bezwątpienia czytelników wiadomość o sukcesach jakie osiągnęły młode rodaczki nasze, Lwowianki Izabela i Bronisława Polakiewiczówna, na wystawie malarskiej w Paryżu. Izabela Polakiewiczówna pobierała pierwsze nauki pod kierownictwem prof. St. Batowskiego we Lwowie zanim została przyjętą do krakowskiej Akad. Sztuk Pięknych jako pierwsza kobieta na kurs malarski prof. Reissa. Później wyjechała do Paryża, gdzie pracowała już samodzielnie i brała trzykrotnie udział w wystawach Salonów paryskich. Czasopisma francuskie podniosły z uznaniem talent naszej artystki, która trzyma — jak się wyraziły — „wysoko sztandar feminizmu polskiego". Przejęła się ona zdrową doktryną francuską i okazuje się jej gorliwą zwolenniczką. Wyposażona poważnemi przymiotami pendzla natchnionego i zawsze żywego umie zjednać dla siebie wśród artystów miejsce godne pozazdroszczenia.

Izabela Polakiewiczówna znaną już jest ze swoich prac i u nas w Polsce a to, z wystaw we Lwowie i Warszawie, zaszczytnie ocenionych w prasie. W 1923 r. powróciła z Paryża i otrzymała zamówienie portretu prez. Wojciechowskiego, który przeszedł na własność „Gazety Grudziądzkiej". Portret ten chce artystka wystawić później i we Lwowie.

Siostra wymienionej, Bronisława Polakiewiczówna wzięła udział w wystawie Salonu Niezależnych w Paryżu r. 1923. O pracach jej czytamy w czasopiśmie „Revue du vrai et du Beau": „Artystka ta jest bardzo utalentowana. Jej sposób ujęcia jest doskonale dostosowany do rodzaju sztuki, który wymaga specjalnych a poważnych zdolności. Polka z pochodzenia studja swoje rozpoczęła w Budapeszcie w szkole malarskiej p. Szublyi Prischauf, a kontynuowała je we Lwowie od r. 1918—1920, gdzie uczęszczała na kursa batiku".

Młodym artystkom składamy życzenia pomyślności na drodze dalszego rozwoju.

J. Białynia-Chołodecki.

Odpowiedzi Redakcji. **P. Eldan w Radziechowie:** Korespondencję drukujemy. Z następujących skorzystamy chętnie.

Z sali sądowej.

Proces o morderstwo polskiego oficera.

Martyrologia śp. porucznika Leopolda Riessa.

Oficer-medyk skazany na śmierć przez Ukraińców musi ukrywać się w kanale. — Osk. Kierniczny został uwolniony, bo,.. on tylko sam wie co zaszło, a świadkowie nic nie wiedzą

Tarnopol, 9. maja.

(t.) Przed 3 miesiącami w olbrzymim manifestacyjnym pochodzie oddało społeczeństwo kresowe w Tarnopolu i we Lwowie ostatnią cześć porucznikowi W. P., ś. p. Leopoldowi Riessowi, rozstrzelonemu przez Ukraińców, którego odnalezione zwłoki przewiezione zostały wówczas do grobowca rodzinnego we Lwowie. Mord powyższy odbił się ostatniem echem w sali rozpraw tut. Sądu karnego. Mianowicie Prokuratura oskarżyła Eliasza Kiernicznego, 39 lat, rel. gr. kat., kamieniarza, o współudział w tem morderstwie. Rozprawie przewodniczył r. Gubay, oskarżał prokurator Muzyka, bronił adw. Dr. Brykowicz.

Wedle aktu oskarżenia stan sprawy przedstawiał się następująco:

Po pierwszej inwazji ukraińskiej w czerwcu 1919 r. dostał się ś. p. Leopold Riess, który był porucznikiem w wojsku polskiem, do niewoli ukraińskiej i początkowo był zajęty jako medyk w wojskowym szpitalu ukraińskim (w budynku Stowarzyszenia „Gwiazda" w Tarnopolu). Ponieważ miał on korespondować ze swoją rodziną, mieszkającą podówczas po drugiej stronie linji bojowej i wskutek tego popadł u władz ukraińskich w podejrzenie uprawiania szpiegostwa na korzyść wojska polskiego, przeto

skazano go na śmierć

i dnia 1. lipca 1919 wyprowadzono go w pole celem rozstrzelenia. Ś. p. Leopold Riess jednak, skorzystawszy z popłochu, jaki powstał wśród żołnierzy ukraińskich z powodu ukazania się aeroplanu polskiego, — zbiegł i

skrył się do kanału,

przechodzącego po pod zabudowania OO. Dominikanów.

W ten sposób ukrywał się ś. p. Leopold Riess przez kilka dni, a niejaka Anna Czernik dostarczała mu pożywienia. Dowiedział się o tem oskarżony i spotkawszy żandarma ukraińskiego zawiadomił go o miejscu ukrycia Riessa. Przybyły patrol ukraiński dał ognia do otworu kanałowego, poczem pozostawiono na tem miejscu żołnierza na straży. W kilka dni potem zjawił się w zabudowaniach OO. Dominikanów oficer ukraiński z żołnierzami i wezwał mieszkańców tego domu, by w przeciągu 10 minut powiedzieli, kto dawał pożywienie ś. p. Riessowi.

Gdy na wezwanie to nikt się nie zgłosił, wówczas syn obwinionego Bohdan Kierniczny wskazał Annę Czernik, którą aresztowano. Następnie przyprowadzono na podwórze ś. p. Leopolda Riessa, który ukrywał się w kanale. Oficer ukraiński kazał Riessowi rozpoznać osoby, które mu jeść dawały, a gdy ś. p. Leopold Riess odpowiedział na to, że nikogo nie poznaje, że dawał mu jedzenie jakiś starszy mężczyzna, poprowadzono go do hotelu Podolskiego, w którym się mieścił sztab ukraiński, a następnie rozstrzelano.

Obwiniony przeczył wszelkiej winie, podając tylko, że wiedział o ukrywaniu się w kanale zabudowań dominikańskich jakiegoś człowieka, którego żandarmerja ukraińska następnie wyciągnęła z kanału i który później został rozstrzelony.

W ciągu rozprawy przewinęło się przed trybunałem kilkunastu świadków, którzy różnie zeznawali co do decydującej kwestji, czy oskarżony

Eljasz Kierniczny rzeczywiście zawiadomił żandarmerję ukraińską

o kryjówce ś. p. Riessa. Stwierdzonem tylko zostało, że bezpośrednio po spostrzeżeniu ś. p. Riessa przez oskarżonego, w najbliższej chwili pojawił się też na miejscu patrol ukraiński.

Przysięgli postawione im pytanie co do udziału oskarżonego w zamordowaniu ś. p. Riessa zaprzeczyli 8 głosami, wobec czego oskarżony został uwolniony.

Morderca, czy ofiara zemsty politycznej.

FRANCUSKI KAPITAN POD ZARZUTEM ZAMORDOWANIA PRZYJACIELA.

Belgrad, w maju.

(f) Proces o niezwykle zagadkowem podłożu toczy się w Belgradzie. Oskarżony jest francuski kapitan Raimund Carlier o zamordowanie w hotelu szwajcarskiego kupca Iselliego, w październiku 1923. Śledztwo nie zdołało dotychczas dowieść winy Carliera, który mieszkał z Isellim w jednym pokoju i był jego serdecznym przyjacielem.

Carlier utrzymuje, że krytycznej nocy jakiś nieznajomy wszedł do pokoju przez otwarte okno, zastrzelił Iselliego, a jego samego zranił.

Rzeczoznawcy utrzymują, że wykluczoną była obecność w pokoju trzeciej osoby, że więc Carlier umyślnie sam się zranił dla upozorowania napadu. Pozatem w ciele ofiary znaleziono sporą ilość arszeniku.

Carlier broni się tem, że oni obaj, tj. on i Iselli, stali podczas wojny na usługach organizacji wywiadowczej na rzecz Ententy, toteż byli później prześladowani przez potężnych wrogów, którzy dybali na ich życie i zdołali zgładzić Iselliego.

Proces budzi wielką senzację. — Potrwa on jeszcze kilka dni.

Witold Zechenter.

Z CYKLU: WIOSNA.

Śnieżyczka.

Do rozpalonych moich skroni
przytulam biały, skromny kwiat,
co niesie mi wiązanki woni
z minionych lepszych lat...

Śnieżyczko biała, cichy kwiecie,
o ty wspomnienie przeszłych dni!
Miałem Ją jedną na tym świecie
tak białą, jako ty...

Śnieżyczko biała! rosy łzami
srebrzysz gorącą moją skroń...
W tej pierwszej wiośnie — —
[znowu sami — —
całuję twoją dłoń — — —

Śnieżyczko biała, cichy kwiecie,
o nie, nie przypominaj mi — — —
Miałem Ją jedną na tym świecie
tak białą, jako ty...

Dział ekonomiczny.

O ZNIESIENIE OGRANICZEN WYWOZOWYCH.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15 maja. (X) Na dzisiejszem posiedzeniu połączonych komisji rolnej oraz do walki z drożyzną miały być omawiana w dalszym ciągu wnioski poselskie, dotyczące zniesienia ograniczeń wywozowych co do pewnych produktów rolnych. Sprawozdawcą tych wniosków był p. Poniatowski (Wyzw.), który jednak na posiedzenie komisji nie przybył, wskutek tego posiedzenie skończyło się na niczem.

W posiedzeniu wziął udział min. Janicki, który wskazał, że ministerstwo rolnictwa dąży do zniesienia reglamentacji w handlu artykułami rolniczemi, do zniesienia zbędnych opłat wywozowych, do popierania równomiernego produkcji roślinnej i zwierzęcej, oraz do szczególniejszego położenia nacisku na produkcje okopowe i związanych z nimi gałęzi przemysłu rolnego.

Z powodu nieobecności referenta komisja odroczyła dyskusję do 21 bm.

—o—

Z KOMITETU DORADCZEGO IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁ. DLA SPRAW RĘKODZIELNICZ.

Lwów, 15. maja.

2. bm. odbyło się pod przewodn. r. Cirina posiedzenie Komitetu doradczego dla spraw rękodzielnicz., utworzonego przy Oddziele techn.-przemysłowym Izby handlowej i przemysłowej. Kierownik Oddziału techniczno-przem. inż. Libański złożył sprawozdanie z wyników starań w sprawie otwarcia kursu kucia koni, kredytów rękodzielniczych i subwencji dla bnrs rzemieślniczych. Dyr. Trawiński objaśniał sposób uzyskania kredytu dla rękodzieła w P. K. O. Wicepr. Thom podał, że obecnie Izba przeprowadzi odpowiednią rekonstrukcję warstatów, celem uruchomienia tychże dla kursów dokształcających, a to w pierwszym rzędzie kursu instalacyjnego (gaz, wodociągi, elektryka i samospawanie).

W sprawie utworzenia bibljoteki dla młodzieży rzemieślniczej odbędzie się konferencja. W końcu omawiano sprawy dostaw dla rękodzielników oraz nadmiernych ciężarów podatkowych. Kwestje te przyrzekł dyr. Trawiński poruszyć w Warszawie.

—o—

OGRANICZENIE RUCHU TOWAROWEGO NA KOLEJACH MAŁOPOLSKICH.

Lwów, 16 maja.

(S) Od 11 bm. obowiązują na linjach małopolskich następujące przerwy wzgl. ograniczenia ruchu towarowego: A) **Dyrekcja lwowska:** 1) Ogólna przerwa na szlaku Borki Wielkie — Grzy-

nalów. 2) Zakaz wysyłki zboża, **pszenicy**, żyta, jęczmienia i owsa z tłuszczów jadalnych zagranicę z wyjątkiem przez firmę „Unitas“. B) **Dyrekcja stanisławowska.** 1) Na odcinku Jasienów—Polny (wyłącznie) Granica Państwa pod Jasienowem Polnym, oraz na odcinku Worochta (wyłącznie) Granica Państwa pod Woronienką wstrzymany ruch osobowy, bagażowy i towarowy. 2) Odcinek Dziatkowce — Brettler — Szeparowce — Kniazdwór szlaku Nadwórniańskie Przedmieście Szeparowce — Kniazdwór kołomyjskich kolei lokalnych jest zamknięte dla ruchu osobowego, bagażowego i towarowego. 3) Zakaz przeekspedjowania przesyłek do Rumunji we wszystkich stacjach stanisławowskiego okręgu. C) **Dyrekcja krakowska:** 1) Zakaz reekspedycji wszelkich przesyłek całowagonowych w stacjach Kraków. Kraków — Grzegórzki, Kraków — Płaszów. Kraków — Wisła. Kraków — Bonarka, Oświęcim, Dziedzice, Zebrzydowice, Szczakowa, Czechowice, Bielsko, Żywiec i Trzebinia.

PODWYŻSZENIE STAWEK PODATKÓW BEZPOŚR. Z POWODU ZWŁOKI W ZAPŁACIE.

Z dniem 10. kwietnia 1924 weszło w życie rozporządzenie, którem stawki **podatku spadkowego i od darowizn, opłat stemplowych** (należytości stemplowych i bezpośrednich) **i podatku giełdowego podwyższono o pół procentu** (0.5%) **za każdy dzień zwłoki** w przypadkach, gdy wyżej wymienione daniny publiczne uiszcza się bezpośrednio na podstawie wezwania płatniczego i o ile ich nie uiszczono w przepisanym terminie płatności. Podwyżkę tę oblicza się już od następnego dnia po upływie terminu płatności tych danin wzgl. — o ile ten termin 10. kwietnia już minął — począwszy od tego dnia.

Leży tedy w interesie osób obowiązanych do uiszczenia w mowie będących danin **nie dopuścić do zwłoki w zapłacie, pociągającej za sobą tak znaczne podwyżki.**

DOPŁATA DO ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH

i kart rejestracyjnych nabytych już na rok 1924.

Rozporządzeniem z 12. kwietnia 1924 **zostały podwyższone, poczynając od roku podatk. 1924, ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.**

Dopłata winna być uskuteczniona od 15. maja do 30. czerwca 1924. Bliższe szczegóły podano w obwieszczeniach.

Nadmienia się, że płatnicy, zrzeszeni w zawodowych stowarzyszeniach (kupieckich, rzemieślniczych itp.) mogą celem przyspieszenia uskutecznienia powyższych dopłat czynność tę **wykonać przez swe stowarzyszenia.** — Izba skarbowa zwraca uwagę, że w interesie samych płatników leży, by nie zwlekali z dopłatą do ostatnich dni, gdyż po dniu 30. czerwca br. **wdrożą władze podatkowe natychmiast kroki egzekucyjne z zastosowaniem 2 prc. odsetek za zwłokę** (tj. 0.5% za każdy dzień zwłoki).

Sport

„Polonia“ (Warszawa) — „Pogoń“. Zawody między temi drużynami rozegrane zostaną na boisku LKS. „Pogoń“ w dniach 17 i 18 maja o g. 4.30 popoł.

Stadjon igrzysk olimpijskich. Stadjon Colombes, na którym rozegrają się igrzyska olimpijskie w roku bieżącym, został już oddany komitetowi igrzysk. Na pierwszy widok uderza w nim olbrzymia arena, a następnie trybuny. Na trybunach jest 20 tysięcy miejsc, na placach przed trybunami jest miejsc na 40 tys. osób. Architektem, który budował te monumentalne budowle jest dawny mistrz Francji w atletyce p. Faure-Dujaric.

WILLĘ z komfortem, wolnem mieszkaniem, ewentualnie ze stajnią i wozownią kupię. Oferty do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 4691

SEKRETARZYK antyczny prawdziwy najstarszy Biedermeier przepiękny okaz świeżo odnowiony okazyjnie do nabycia. Krasickich 20/II, p. przy schodach od 3—4. 2737

Rozmaite

WYGODNE pomieszczenie i znakomity domowy wikt znajdą letnicy w Jabłonowie, okolicy górskiej koło Kołomyji. Kąpiel rzeczna w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje i bliższe informacje udziela M. S. Willa „Leonia“, **Jabłonów**, koło Kołomyji. 4684-3

SCHÖNHOFFER Roman, **wracaj** do domu do **stroskanej** żony Katarzyny. 4688

KOSMETYKA LEKARSKA: usuwa bez śladu włosy z twarzy, piegi, wągry, plamy wątrobiane, czerwoność nosa (elektrolizą), brodawki, narośle, wygładza skórę, usuwa zmarszczki, blizny (masażem elektr.) itd. Lampa łukowa i kwarcowa do leczenia chorób skórnych, Dr. M. Mondschein, specjalista chorób skórnych i wenerycznych Stanisławów — Gołuchowskiego 30. 4438-3

KAPELUSZE wszelkiego rodzaju przerabia Topolnicka, ul. Kopernika 1. 4582-7

NA WYJAZD! Łóżka składane, materace, kołdry, poduszki, koce i sienniki, oraz przerabia kołdry i materace K. SKIBIŃSKI, Kopernika 4, naprzeciw Szkowrona. 4660-15

Cegielnia we Lwowie poszukuje Spólnika.

Oferty pod „CEGIELNIA“ do 18. maja do Biura ogłoszeń **BRÜCKA, Lwów, Kościuszki 2.** 4692

FANTASTYCZNIE WYSOKIE CENY ZA KALOSZE NIE SĄ UZASADNIONE

Najpiękniejszą i najtrwalszą **Farbą emaljową** do mebli, drzwi, okien, podłóg, szyldów, samochodów, rowerów, wanien i t. p. jest

„RIPOLIN“ w różnych kolorach.

Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!

Wystrzegać się naśladownictw!

Przedstawiciel na Polskę:

Marceli Lindenfeld, Warszawa, Sienna 30.

IWONICZ - ZDRÓJ

(Małopolska)

Szczawy solno-jodowo-bromowe

Pierwszorzędny Pensjonat **ZOFJÓWKA**

otwarty od 15 maja, poleca pokoje z utrzymaniem. Kuchnia wykwintna, na żądanie jarska. Przyjmuje także same dzieci od lat 7-miu, opieka rodzicielska. **Wspaniałe, słoneczne położenie,** własny plac do werandowania i zabaw.

Zgłoszenia: **KL. STUDENCKA IWONICZ.** 4654

Fabryka artykułów spożywczych odda zastępstwo 4686

na Województwo Lwowskie solidnej i ruchliwej firmie agencyjnej, dobrze ustosunkowanej w branży towarów kolonialnych.

Zgłoszenia pod „Duży obrót“ do Admin.

W centrali **POŃCZOCH**

J. PFAU, Rynek 19

najtaniej 4670

bo wchód przez sień.

Gazownia miejska w Jarosławiu sprzeda z wolnej ręki I KOCIOŁ PAROWY

firmy

Fitzner Gamper płomienno rurkowy stojący 40 m² pow. ogrzew. 8—10 atmosf. ciś. Kompletny z uzbrojeniem. Oferty należy wnosić do Zarządu Gazowni miejskiej w Jarosławiu.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

POSZUKUJĘ osoby inteligentnej, dobrze wychowanej, najchętniej z językiem francuskim i łatwem szyciem do dwojga starszych dzieci, obecnie we Lwowie, potem na wsi. Zgłoszenia od 3—4 Kurkowa 29, I. piętro. 4689

PRZYJMUJĘ nadal wpisy na kurs kroju i szycia: „Jolanda“, Staszica 8, boczna Chorążczyzny. 4584-8

Posady i prace

SALON MÓD „Romana“ Mochnackiego 10, poszukuje panny uzdolnionej w modniarstwie. 4556-6

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361, poleca: Francuski rodowite, nauczycieli, nauczycielki, bony, pielęgniarki niemowląt, zarządczynie, klucznice, kucharzy, kucharki, oficjalistów gospodarczych, służbę wszystkich zawodów. 4679-4

Mieszkania, lokale, sklepy

ZAMIENIĘ mieszkanie czteropokojowe w Stanisławowie za takie same lub mniejsze we Lwowie. Wiadomość z grzeczności: Lwów, Zimorowicza 20, drugie piętro, Medwecki 3—5 popoł. 4682-2

POKÓJ elegancko umeblowany, śródmieście, największy komfort, wygody, dam zamożnym. Wiadomość: Pralnia, Fredry 6. 4675

Kupno, sprzedaż, zamiana

SPRZEDAM pianino bardzo dobre. Krömerowa, Piekarska 3. 4672-3

SPRZEDAM próżne **skrzynie.** F. Moszkowicz, Kołłątaja 2. 4672-3

BIURKA MĘSKIE i damskie, bibljoteka, stoły, srebro, obrazy etc. sprzedam Sapiehy 5a I. p. przez ganek. 4656-3

INTROLIGATORSKIE maszyny i narzędzia do sprzedania. Wiadomość firma Getritz, plac Kapitulny 8, Lwów. 4662-2

Przemysł drzewny „STRUG“ Sp. Akc. w Zakopanem.

ogłasza stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonarjuszów z dnia 16. grudnia 1923 r. i uchwały Rady Zawiadowczej z dnia 9. marca 1924 r., oraz za zezwoleniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Skarbu z dnia 29. marca 1924 r. O. Sp. 668, Spr. nr. 723, subskrypcję na powiększony kapitał zakładowy, a to drogą III. emisji nowych 120.000 akcji nominalnej wartości po 1.000 mkp. każda, z których 24.000 sztuk akcji będzie imiennych, zaś 96.000 sztuk akcji opiewających na okaziciela.

Warunki emisji:

a) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom tego samego gatunku obu poprzednich emisji, w stosunku do ilości posiadanych akcji, czyli po 2 akcje III. emisji, na każdą akcję obu poprzednich emisji.

b) Dla wykonania prawa poboru nowych akcji przez dawniejszych akcjonarjuszy ustala się termin subskrypcji od dnia 1. maja 1924 r. do dnia 15. czerwca 1924 r. włącznie.

c) Cenę emisyjną akcji nowej emisji dla dawniejszych akcjonarjuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na 0.80 zł. za akcję, płatnych w złotych, lub w markach polskich, z czego 1000 Mkp. przeznacza się na kapitał zakładowy, resztę zaś po pokryciu kosztów, z nową emisją związanych, na kapitał zapasowy Spółki.

d) Pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje III. emisji będą zrównane z akcjami poprzednich emisji, z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dnia 1. kwietnia 1924 r.

Zgłoszenia na subskrypcję przyjmuje:

Ziemski Bank Kredytowy, Sp. Akc. we Lwowie, — wszystkie jego Oddziały, a w szczególności jego Oddziały w Krakowie, w Zakopanem i w Warszawie.

Bank Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Grudziądzki w Grudziądzu.

Biura Zarządu Spółki Akc. „Strug“ w Zakopanem, oraz

Biura Zarządu Spółki Akc. „Strug“ w Grudziądzu. 4687-2

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr., dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenie osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 3 zł. 95 gr. (7,100.000 marek). — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 17 gr. (7,500.000 marek). — Za granicą 5 zł. 56 gr. (10,000.000 marek)

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.